

Wolność słowa a mowa nienawiści. Analiza karnoprawna

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wprowadzenie

1. Przyjęte hipotezy badawcze dysertacji

Tematem podjętej przeze mnie pracy badawczej jest **Wolność słowa a mowa nienawiści. Analiza karnoprawna**. Podstawowe zagadnienia dysertacji koncentrują się na następujących hipotezach badawczych:

- 1) wolność słowa nie jest nieograniczona;
- 2) mowa nienawiści jest narastającym problemem społecznym;
- 3) mowa nienawiści powinna być zwalczana za pomocą środków prawnych i pozaprawnych;
- 4) jednym ze sposobów zwalczania mowy nienawiści jest prawo karne.

Niniejsza praca ma na celu przedstawić zjawisko społeczne, jakim jest mowa nienawiści w kontekście funkcjonowania jednej z fundamentalnych zasad demokracji – swobody wypowiedzi. Celem pracy jest przede wszystkim udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy wolność słowa jest nieograniczona, czy też w demokratycznym państwie prawnym można ograniczać pewne wartości w imię innych. Jeśli tak, gdzie ma przebiegać granica tych ograniczeń, swoisty *aurea mediocritas*, a także – czy prawo karne jest skutecznym narzędziem w walce z mową nienawiści.

Mowę nienawiści, inaczej nazywaną *hate speech*, można najkrócej zdefiniować jako wypowiedzi (ustne i pisemne) i przedstawienia ikonicznie łączące, oskarżające, wyszydające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części przynajmniej od nich niezależnych – takich jak przynależność rasowa, etniczna i religijna, a także płeć, preferencje seksualne, kalectwo czy przynależność do naturalnej grupy społecznej, jak mieszkańcy pewnego terytorium, reprezentanci określonego zawodu, mówiący określonym językiem itp.¹ Podkreśla się, że mowa nienawiści, będąc „słowem-trucizną”, może stać się zarzewiem przyszłych, poważnych konfliktów, prowadzących nawet do pogromów, ludobójstw czy wojen. Tradycyjnie rozumiana mowa nienawiści obejmuje również zjawisko tzw. kłamstwa oświęcimskiego (szczególnie w kontekście nienawiści ze względu na rasę, przynależność narodową i etniczną, tj. antysemityzm), definiowanego jako zespół przekonań, które odnoszą się do zagłady Żydów w czasie II wojny światowej, bądź to kontestujących sam fakt Holokaustu, bądź też liczbę ofiar. Podkreślić przy tym należy, że pojęcie kłamstwa oświęcimskiego stale ewoluuje. W ostatnim czasie w mediach można spotkać się z określeniami „polskie obozy koncentracyjne” czy „polskie obozy zagłady”. Do rozstrzygnięcia pozostaje, czy jest to motywowane „wyższymi” pobud-

¹ S. Kowalski, M. Tulli, Mowa nienawiści.

kami, jak antypolonizm, czy też pozostaje niezamierzoną wypowiedzią, mającą na celu jedynie geograficzne usytuowanie wskazanych ośrodków. Jeżeli mamy do czynienia z tym pierwszym, można mówić o swoistym „miękkim” kłamstwie oświęcimskim, bo częściowo zgodnym z rzeczywistością, a częściowo fałszującym obraz sprawców.

Wobec zagrożenia *hate speech*, konieczne jest więc udzielenie odpowiedzi na pytanie – jak zwalczać to negatywne zjawisko, przy jednoczesnym zachowaniu istoty wolności wypowiedzi. Z jednej bowiem strony, mowa nienawiści z pewnością stanowi zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania społeczności demokratycznej, z drugiej zaś strony walka z nią oznacza zagrożenie dla naczelnej swobody w demokracji – wolności słowa. Czy metody pozaprawne są wystarczającym orężem, czy też konieczne jest sięgnięcie – zgodnie z zasadą subsydiarności prawa karnego – po penalizację mowy nienawiści? Jeśli tak – czy przepisy karnoprawne respektują konstytucyjną zasadę proporcjonalności?

2. Przegląd dotychczasowej literatury przedmiotu na temat mowy nienawiści i kłamstwa oświęcimskiego. Konieczność odmiennego podejścia do badanego zjawiska

W literaturze przedmiotu istnieje kilka pozycji, które *stricte* odnoszą się do tematyki mowy nienawiści i granic jej penalizacji. Z pewnością należy do nich praca *M. Woińskiego*². Autor przedstawia dogmatyczną analizę przepisów penalizujących mowę nienawiści w prawie polskim (art. 256 i 257, 119 KK, art. 55 IPNU), którą poprzedza rozdziałem dotyczącym prawnomiędzynarodowych i konstytucyjnych standardów dotyczących zwalczania mowy nienawiści oraz gwarancji ochrony wolności słowa. *M. Woiński* w swej pracy przeprowadził również badania akt postępowań sądowych i przygotowawczych o czyny z art. 256 i 257 KK, jak również przedstawił aspekty zwalczania mowy nienawiści w systemach wybranych państw (USA, Hiszpania, Niemcy). Autor ten przedstawia wyłącznie karnoprawne metody zwalczania mowy nienawiści, uznając, iż spełniona jest w tym przypadku przesłanka proporcjonalności – nie rozważa jednakże w żadnym aspekcie metody zwalczania mowy nienawiści na innych płaszczyznach, także pozaprawnych. Dość interesujące jest – co pomija wspomniany autor – dostrzeżenie walki z *hate speech* także poprzez normy prawa administracyjnego czy cywilnego. Mowę nienawiści należy zwalczać nie tylko za pomocą norm prawa karnego. Warte uwagi są również argumenty o bezzasadności walki z mową nienawiści za pomocą instrumentów prawnych, a pozostawienie prymatu zasadzie swobody wypowiedzi – czego również brakuje w pracy *M. Woińskiego*. Co więcej, autor omawiając zagadnienie kłamstwa oświęcimskiego, nie wspomina również o narastającym zjawisku tzw. kłamstwa oświęcimskiego w wersji *soft* (dotyczącego sformułowań „polskie obozy koncentracyjne”). Również ten problem – ważki w świetle propozycji ustawodawczych Ministerstwa Sprawiedliwości – jest wart zbadania. Wreszcie, autor w swej monogra-

² *M. Woiński*, Prawnokarne aspekty.

fii jedynie lapidarnie odnosi się do ewentualnych propozycji *de lege ferenda* dotyczących przepisów art. 256, 257 czy 119 KK. Aby jednak wypowiedzieć się co do potencjalnego kształtu ww. przepisów, konieczne jest w pierwszej kolejności przeprowadzenie gruntownej analizy istniejących dotychczas projektów nowelizacyjnych. Publikacja ta – choć podejmuje się również karnoprawnej walki z mową nienawiści – nie jest pełna, w tym sensie, że nie wyczerpuje wszystkich zagadnień związanych z mową nienawiści (nie tylko w ujęciu norm prawa karnego) i w tym zakresie wymaga więc uzupełnienia.

Kolejną z ważniejszych publikacji dotyczących *hate speech* w prawie polskim jest praca R. Wieruszewskiego, M. Wyrzykowskiego, A. Bodnara oraz A. Gliszczyńskiej-Grabias³. Publikacja ta stanowi zbiór artykułów poświęconych zagadnieniu mowy nienawiści. Co jednak istotne, podejmuje ona badanie mowy nienawiści w aspekcie społecznym. Praca ta wydaje się jednak *de lege lata* w pewnym zakresie nieaktualna, w szczególności w świetle zmian, jakie nastąpiły w związku z nowelizacją art. 256 KK w 2011 r.

Interesującą pozycją jest również publikacja M. Siwickiego⁴. Autor ten, w kontekście rozwoju medium, jakim jest Internet, podejmuje zagadnienie szkodliwych treści w nim rozprzestrzeniających się, takich jak: propaganda rasizmu, faszyzmu, ksenofobii, pornografia (w tym pedofilską). Atrakcyjne z punktu widzenia *hate speech* są badane przez autora zagadnienia kryminalizacji zachowań motywowanych rasizmem, faszyzmem i ksenofobią. Autor opiera swoje rozważania na analizie prawa międzynarodowego, a także analizie prawno-porównawczej.

Zagadnienie kłamstwa oświęcimskiego jest z kolei rozpatrywane w publikacji M. Urbańczyka⁵. Autor rozważa zagadnienie kontrowersyjnych wypowiedzi historycznych będących przedmiotem regulacji prawnych, takich jak negacja Holokaustu, negacja masakry Ormian, pozytywne aspekty francuskiego kolonializmu, niewolnictwo w kontekście liberalnej doktryny wolności słowa.

Tematykę kłamstwa oświęcimskiego poruszają również w swoim artykule A. Janiślawski i P. Konopka⁶. Wykazują oni społeczne i prawne racje istnienia przestępstwa z art. 55 IPNU, a także pełnione przez nie funkcje w systemie prawa polskiego.

Pozycje *stricto* odnoszące się do zagadnienia wolności słowa w najszerszym tego słowa znaczeniu to prace m.in. W. Waclawczyka⁷ oraz W. Lisa i Z. Husaka⁸. Literatura dostarcza również szereg artykułów, w tym autorstwa P. Bachmata⁹, M. Siwickiego¹⁰ czy W. Sadurskiego¹¹.

³ R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski, A. Bodnar, A. Gliszczyńska-Grabias (red.), *Mowa nienawiści*.

⁴ M. Siwicki, *Nielegalna i szkodliwa treść*.

⁵ M. Urbańczyk, *Liberalna doktryna wolności słowa*.

⁶ A. Janiślawski, P. Konopka, *Zagadnienie penalizacji*.

⁷ W. Waclawczyk, *Wolność słowa*.

⁸ W. Lis, Z. Husak (red.), *Praktyczne aspekty*.

⁹ P. Bachmat, *Przestępstwo publicznego propagowania*.

¹⁰ M. Siwicki, *Propaganda faszyzmu*.

¹¹ W. Sadurski, *Prawo do wolności*.

Spółród literatury dotyczącej zagadnień prawa międzynarodowego i wolności słowa, na uwzględnienie zasługują w szczególności prace I.C. Kamińskiego¹², a także A. Gliszczyńskiej-Grabias¹³.

Warte odnotowania są również publikacje dostępne w Internecie, a stanowiące głos przeciwników penalizacji mowy nienawiści i kłamstwa oświęcimskiego. Szczególnym przykładem są tutaj publikacje B. Kozłowskiego¹⁴, które stanowią jeden z nielicznych głosów sprzeciwiających się jakiegokolwiek penalizacji *hate speech*. Rozważania zawarte w tych publikacjach stanowią przeciwwagę dla powszechnych argumentów opowiadających się za utrzymaniem czy wręcz poszerzeniem kryminalizacji mowy nienawiści, zgodnie z duchem kontynentalnego prawa europejskiego.

Stan piśmiennictwa omawianej przeze mnie tematyki nie jest więc w pełni zadowalający i wymaga poszerzenia przede wszystkim o argument sprzeciwiający się penalizacji, czy też dostrzeżenie innych niż karnoprawne sposobów walki z *hate speech*, ale także o nowego rodzaju zjawiska, jak zjawisko kłamstwa oświęcimskiego w wersji *soft*. Wreszcie, konieczna jest dokonanie rozważań na podstawie aktualnego stanu prawnego, a także konieczna jest analiza pojawiających się propozycji nowelizacyjnych (w szczególności IPNU) oraz ostatnich zmian w IPNU, które nie miały możliwości na dłużej zaistnieć, wskutek szybkiego powrotu do *status quo ante*.

3. Struktura pracy

Niniejsza praca podzielona jest na 7 rozdziałów mających zweryfikować przedstawione na wstępie założenia badawcze. Po omówieniu w rozdziale I zagadnień wstępnych (pojęć, spojrzeniu na mowę nienawiści z perspektywy innych, aniżeli prawne, nauk), w rozdziałach II i III dokonuję analizy dogmatycznej przepisów penalizujących mowę nienawiści i kłamstwo oświęcimskie. Rozdział IV poświęcony jest zagadnieniom prawa międzynarodowego rozpatrywanym z punktu widzenia jego wpływu na kształt polskich przepisów. W kolejnym, V rozdziale skupiam się na analizie funkcjonowania przepisów dotyczących *hate speech* i kłamstwa oświęcimskiego w polskim wymiarze sprawiedliwości. W rozdziale VI przedstawiam alternatywne wobec prawnokarnej reakcji środki zwalczania mowy nienawiści i kłamstwa oświęcimskiego (cywilnoprawne, administracyjnoprawne, pozaprawne). Rozdział VII przedstawia skrótowo zagadnienia prawnoporównawcze. Zwięźczeniem dysertacji jest przedstawienie wniosków końcowych i finalna odpowiedź na przedstawione hipotezy.

Podsumowując, uzasadnieniem podjęcia niniejszego problemu badawczego jest przede wszystkim rozważenie zasadności szerokiej prawnokarnej reakcji na zjawisko mowy nienawiści i zwrócenie uwagi, że mowa nienawiści – stanowiąca zaprzeczenie demokratycznego państwa prawnego i będąca atakiem na szereg dóbr jego społeczności

¹² I.C. Kamiński, *Ograniczenia; tenże*, Swoboda wypowiedzi.

¹³ A. Gliszczyńska-Grabias, *Przeciwdziałanie*.

¹⁴ <http://bartlomiejkozowski.pl/main.htm>, dostęp: 7.2.2021 r.

– może być zwalczana nie tylko w taki sposób, jaki proponuje *de lege lata* ustawodawca (realizujący różnego rodzaju cele polityczne). Aby zniwelować do minimum ingerencję ustawodawcy w wolność słowa, przy zachowaniu zasady proporcjonalności, konieczne jest ustalenie wyraźnej granicy tejże ingerencji, przy jednoczesnym zapewnieniu skuteczności w walce ze zjawiskiem *hate speech*.

Niniejsza praca kierowana jest nie tylko dla teoretyków prawa, ale również dla praktyków, w szczególności związanych z wymiarem sprawiedliwości. Publikacja może mieć znaczenie również dla samych legislatorów, opracowujących ewentualne zmiany w prawie (z punktu widzenia założeń poprawnej legislacji, zasady proporcjonalności, zgodności z prawem międzynarodowym).

Rafał Guzik

[Przejdź do księgarni →](#)